

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 6 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.
 Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., poza 16 hal. — Biuro Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 10. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników St. Sokółowskiego, Ulica Jagiellońska 1. 3. — Listy należy frankować.
 Reklamacje otwarte wolne od opłat.
 Telefon Redakcji Nr. 80.

Przedruk
 zamiejscowa: rocznia 32 K, | ówiorocznie 8 K — b, | rocznia 24 K, | ówiorocznie 8 K
 półrocznia 16 K, | zaliczeniowa 2 k 70 h, | półrocznia 12 K, | miesięczna 2 K.
 W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 30 h miesięcznie.
 „Przewodnik naukowy i literacki”, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują darmo i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówioroczni i miesięczni za dopłatą: pierwszy 1 K 50 h, drugi 90 h. „Przewodnik” prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz pititowy lub jego miejsce 20 hal.
 Tabelaaryczna i liczbowa po 30 hal., nadesłana po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary pititowej.
 Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników Sokółowskiego w Lwowie Ulica Jagiellońska 1. 3. W Paryżu wyłączenie: C. Adam (V. de Backowski) 38 Rue de Valenciennes.

CZEŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył wydać następujące Najwyższe pismo Odręczne:

Kochany Panie Kuzynie Arcyksiążę Eugeniuszu!

Ze szczególnem zajęciem przyjąłem wiadomość o mającej się odbyć uroczystości setnego roku istnienia pozostającego pod protektoratem Waszej Miłości Towarzystwa przyjaciół muzyki w Wiedniu.

Przyjemność sprawia mi, że mogę przy tej sposobności przywołać pamięć wielkich zasług, jakie około rozwoju sztuki rodzimej zdobyło sobie Towarzystwo.

Przodowało ono zawsze w życiu koncertowem Wiednia, a swoją artystyczną działalnością wybitnie przyczyniło się do wzmocnienia i pomnożenia sławy, jakiej zażywa austriacka muzyka w całym świecie.

W dziedzinie muzyczno-pedagogicznej jemu zawdzięczają swe założenie obecnie upaństwowione wiedeńskie konserwatorium i jego rozwój jako jednego z najświetniejszych instytutów sztuki, z którego wyszło wielu głośniejszych artystów tutejszych i zagranicznych.

Za tę wybitnie idealną działalność, której pozostaje zapewnione w historii austriackiego życia artystycznego po wszystkie czasy miejsce honorowe, wyrażam Towarzystwu Moje uznanie.

Wiedeń, dnia 28 listopada 1912.
 Franciszek Józef w. r.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył z okazji stulecia Towarzystwa przyjaciół muzyki w Wiedniu zezwolić najlaska-

wiej Najwyższem postanowieniem z dnia 28 listopada b. r. aby archiwaryuszowi tego Towarzystwa, profesorowi Akademii muzycznej i sztuki dramatycznej, dr. Euzebiuszowi Mandyczewskiemu, wyrażone zostało Najwyższe uznanie.

P. Minister rolnictwa zamianował kancelistę, Maksymiliana Kordzińskiego, oficyałem kancelaryjnym w Ministerstwie rolnictwa.

P. Minister rolnictwa zamianował elewów leśnictwa: Franciszka Świątkowskiego, Wiktora Domańskiego, Michała Bilińskiego-Tarasowicza i Zygmunta Wasylewicza, asystentami leśnictwa.

P. Minister robót publicznych zamianował inżyniera, Juliusza Smolika, starszym inżynierem w Ministerstwie robót publicznych.

P. Namiestnik zamianował w galicyjskiej służbie hydrograficznej asystenta I. klasy, Jana Klemensa Wesołowskiego adjunktem, asystenta II. klasy, Wincentego Piegużewskiego, asystentem I. klasy, a ukończonego słuchacza Politechniki, Władysława Gustawicza, asystentem II. kl.

P. Namiestnik przeniósł koncyplistę policyi, Jana Czesława Stram Piotrowskiego, ze Lwowa do Przemyśla.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 30 listopada 1912 l. XVII. 13.944/70, z wykazem panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawionym na podstawie sprawozdań c. k. starostw, przedłożonych od 23 do 30

listopada 1912, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym” dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 2 grudnia.

Odezwa Koła polskiego do kraju.

Jak wiadomo, Koło polskie na ostatnim posiedzeniu uchwaliło polecić komisji parlamentarnej wypracowanie odezwy do kraju ze względu na panujące tamże zaniepokojenie. Brzmienie wypracowanej przez komisję parlamentarnej odezwy jest następujące:

„Mnożą się w kraju objawy zaniepokojenia. Wywołane przez położenie międzynarodowe, przyjmują rozmiary, które nawet gdyby najostatniejsze nastąpiły wypadki, nawet gdyby wojna wybuchła, nie dałyby się uzasadnić, a nie tamowane, przyniosłyby nieobliczalne szkody.

Koło polskie, świadome obowiązku, zwróciło natychmiast uwagę na te objawy. Odniosło się z jednej strony do Rządu, domagając się ochrony i pomocy publicznej, z drugiej strony przede wszystkim o samo społeczeństwo. Do niego się Koło polskie zwraca, jego współudziału żąda, by odwrócić od kraju niebezpieczeństwo niepowetowanych szkód.

Zabezpieczenie granic Państwa na wszelkie ewentualności jest pierwotnym obowiązkiem każdego Rządu, a zarządzanie środkami ostrożności zamiast popłoch budzić, powinno pogłębić uczucie bezpieczeństwa mienia i życia obywateli.

Koło polskie przestrzega społeczeństwo, ażeby nie ulegało ani prądowi lęku, ani agitacji, która niedorzecznie radzi wkładki wycofywać z Kas oszczędności i banków, wymieniać pieniądze papierowe na monetę brzęcząca, gromadzić zapasy żywności, a nawet nie dopełniać przyjętych na się zobowiązań prawnych.

Koło polskie otrzymało stanowcze za pewnienie Rządu, że pociągnie do odpowiedzialności spekulantów wyzyskujących położenie polityczne dla własnych celów i zysków, a społeczeństwo przez własną odporność winno udaremnić ich agitację. Własność prywatna, chociażby na wypadek wojny, jest nietykalna, a w każdym razie nawet niedostępne są oszczędności, lokowane w instytucjach finansowych i ich obrotach.

Koło polskie przestrzega przed wycofywaniem wkładek, bo ze szkodą publiczną powiększa się w ten sposób tylko niebezpieczeństwo własnego mienia. Oszczędności nie tylko łatwo rozplywają się, ale w każdym razie mniej pewne są w prywatnym przechowywaniu, niż w instytucji publicznej.

Koło polskie przestrzega przed niewczesnym gromadzeniem zapasów, bo jest to obecnie bezcelowe i właśnie może narazić na straty; przestrzega rolników i właścicieli przed pozbywaniem żywego inwentarza, bo gdy przeminie okres trwogi, tylko z trudnością i ze znaczną stratą da się napowrót nabyć; przestrzega przed niedotrzymywaniem lub zrywaniem umów, które naraża tylko na niechybne straty, a w całe życie gospodarze wprowadza niepewność i zamęt.

Koło polskie zwraca się też z całym naciskiem przeciw opuszczeniu kraju w obecnym stanie rzeczy, gdyż Rząd przedsięwziął wszelkie wymagane środki bezpieczeństwa, a ucieczka jednych wzmagają obawy u innych i odrywa od zajęć potrzebne dla gospodarstwa jednostki.

Z przestrogi temi zwraca się Koło polskie do społeczeństwa i wyraża nadzieję, że ludność kraju nie da się porwać w żadnym kierunku nastroszom tak łatwo budzącym się w chwilach przesilenia. Koło polskie wyraża pewność, że społeczeństwo polskie przez swą spokojną pracę, przez powagę godną chwili poważnej przyczyni się do skutecznego usunięcia trudności, wśród których się kraj chwilowo znajduje.

19,
HENRYK ZBIERZCHOWSKI.

ANIOLY PLACZĄ.

POWIEŚĆ.

ROZDZIAŁ DRUGI.

Wielki Łuczniak.

(Ciąg dalszy).

A potem zaciągając się z rozkoszą aromatycznym dymem, szedł powoli w stronę domu i rozmyślał nad tem, co zaszło przed chwilą. Był ośmieszony w oczach tej kobiety, spała się chyba ze wstydu, gdy kiedyś zapyta go przy spotkaniu:

— Panie Otejko! co pan uioś pod peleryną?

W tej chwili przechodził obok składu świeżych kwiatów. Po kryształowych, czystych szybach okna wystawowego spływała bezustannie woda. W wilgotnej, świeżej atmosferze roztaczał się przepych kwiatów, złożonych misternie i malowniczo. Mimozy, pokryte tysiącem złotych kulek, smukłe melancholijne irysy, bukiety konwalii i fiołków, olbrzymie róże, rozpęknięte dziś rano z paczków i jakby pokryte rosą poranną, orchidee i hyacenty nicejskie w tysięcznych odmianach.

Przeistniał Otejko twarz do zimnej szyby wystawowej i zadumał się nad tym przepychem barw, kształtów i linii. W szklanym basenie do którego spływała woda z okien,

wśród gąszczy krzewów i mchów uwijały się złote rybki, wypływając co chwila na powierzchnię i zacierając powietrze otwartymi pyszczkami. Ciekawe, ile też może kosztować ta cała masa kwiatów, tak jak je ustawiono za wystawą. Za pieniądze te taki biedak jak on mógłby pół roku wyżyc w Paryżu. Co by to była za rozkosz zakupić cały sklep i kazać go odesłać Ludce. Zasyrać jej mieszkanie kwiatami od podłogi do sufitu, ażeby mogła tarzać się w przepychu kwiatów, zamienić w ogród skromne jej mieszkanie, nakryć ją całą od stóp do głów tłumem różnanych płatków, aksamitnych jak najdelikatniejsza tkanina i pachnących jak miód.

I gdyby zdumiona zapytywała, kto sprawił jej tę kąpiel kwietną, znalazłaby w wiązance fiołków mały bnieciek a w nim dwa tylko słowa: *Michał Otejko*. Więć z nieoczekiwanego zdumienia załamaby dłonie i przycisnąłaby do ust swych rzekłaby kwiatom głęboko wzruszona:

— Powiedziecie kwiaty, że Ludka dziękuje słodko malarzycy!

I nagle Otejko uczył, jak ogromna potęga wieści się w pieniądzech i na krótką chwilę ogarnęła go żądza posiadania miliona. Czuł go w kieszeni i w piersiach, zwarty i twardy plik zbitych banknotów, szeleszczący przy dotknięciu. Więć wyprostował się dumnie i pewny siebie, z głową podniesioną wszedł do handlu kwiatów. Wybrał za 8 franków 20 białych róż i kazał je odesłać pod adresem Ludki. A kiedy znowu znalazł się na ulicy, uczył ogromną ulgę w duszy. Nieszczęsny piecyku, co z ciebie pozostało?! Dwie paczki tytoniu i parę miedziaków. Leczą to przyczyniłeś się do pięknego gestu i cichem szczęściem napełniłeś na moment jedno serce ludzkie. Więć dzięki ci za to!

Otejko szedł ulicą lekki, wesoły, z du-

szą szumiącą marzeniami jak ul na wiosnę. W spotkanej po drodze piekarni kupił sobie za dwa kusy białego chleba, który ukrył w kieszeni peleryny. Do domu nie spieszył się, nie mając żadnej ochoty do pracy. Skręcił w boczną uliczkę i za chwilę przez żelazną bramę wkroczył do ogrodu Luksemburskiego. Znalazł pustą ławeczkę w okolicy głównej alei i placu dziecinnego z karuzelami. Usiadł na niej, kapelusz zdjął z głowy i zabrał się do spożywania chleba, podniósł go do ust, myśląc: teraz zupa, potem mięso, wreszcie legumina.

A kiedy już skończył swój posiłek, skręcił grubego jak palec papierosa i otoczył się wnet kłębam dymu. W ogrodzie dobrze było i zacisznie. Z powodu rannych zajęć mało ludzi używało tutaj odpoczynku lub przechadzki. Na ławkach siedziały bony, pochylone nad robotkami a na białych ścieżkach bawiły się dzieci, przesypując przez małe różowe paluszki srebrzysty piasek lub kopiąc jamki w ziemi. Miłe marcowe słońce sączyło się przez gałęzie kasztanów i klonów, pokrytych pierwszymi żółtymi listeczkami. Klomby pokryte były puszystym gęstym dywanem granatowych traw, wśród których poczynały już tu i ówdzie przeblyskiwać kolorowe główki kwiatów.

Ogrodnik, w niebieskiej bluzie, z długiego węża hydrantu polewał trawniki i drzewa. Woda rozbita na tysiąc błyszczących kropek spadała cicho i miękko puszystym deszczem na ziemię. Kilka kropel wilgoci, uniesionych wiatrem, spadło na skronie Otejki orzeźwiająca rosą. Płową głowę uioś w górę i patrzył w niebo blade-niebieskie, zamazane strzępkami szarych obłoków. Kilka wróbli spadło z pobliskiego drzewa na ścieżkę, wyszukując wśród żwiru drobin z królów uczył malarza.

Hej wiosna! czuł ją już było wszędzie, w powietrzu, w drzewach, w krążeniu krwi do serca. Przeziągały się sennie ramiona, zdjęte jakąś dziwną niemocą i słodkimi lenistwem. A tam, daleko w jego kraju także już pewnie łąki kurzą się nad ranem potopem wiosennych mgieł, a przez blade niebo przesuwają się chmury wracającego ptactwa, a w wilgotnym cieniu lasów, nad potokami leśnymi, rozlewającymi się wśród mchów, podnoszą główki pierwsze nikle kwiatunki wiosenne, białe przyłaszczki, leśne fiołki i jaskry złociste. Pod płotami, w cienistych jarach, w skibach roli, leżą jeszcze gruzy brudnego śniegu, ostatnie ślady długiej, złej zimy.

Zadumał się Otejko i jakby zastygł w tęsknocie, łowiąc oczyma duszy dalekie wspomnienia z oczystej ziemi. Wiatr rozmiarzył mu płową czuprynę, zgąsły papieros wyleciał z ust na ziemię, w fałdach nad czołem skoncentrowało się ogromne skupienie psychy w jednym kierunku. W tej chwili obręcz jakiejś dziewczynki wleciał między kolana Otejki. Ocknął się malarz z marzeń i spojrzął przed siebie. Przed nim stała złotowłosa dziewczynka, z oczyma, jak chabry, uśmiechnięta figlarnie, wyciągając białe lilijki rączek po swój uwieszony obręcz. Zerwał się Otejko z ławki i ruchem galanteryjnym podał złotowłosej zgubę

— *Merci!* — rzekła dzwicznym głosem i skinęła głową, z kokieterią wrodzoną przyszyję piękności. A potem odrzuciła, jak ptak, po srebrnym piasku ścieżki.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Rada Państwa.

Z Izby panów.

W sobotę zebrała się Izba panów na posiedzenie.

Czł. Izby Exner przedłożył wniosek o wezwanie Rządu, aby jak najrychlej przedłożył projekt uregulowania ustawodawstwa o elektryczności.

Izba prowadziła następnie dalszą rozprawę ogólną nad pragmatyką.

Przemawiali pp hr. Latour, Call, ks. Schwarzenberg, i Filipovich.

Po mowie sprawozdawcy Czédika przystąpiono do rozprawy szczegółowej.

Ks. Schwarzenberg zgłosił poprawkę: „Zabronione jest tworzenie związków, które mają na celu udaremnienie lub tamoowanie ruchu urzędowego lub służbowego“. Poprawkę tę przyjęto.

Przyjęto wniosek Schönburga, aby oficerowie zawodowi pod względem stopnia wykształcenia w razie wstąpienia do służby cywilnej byli traktowani na równi z absolwentami szkół średnich.

Następnie przyjęto przedłożenie także w trzecim czytaniu wraz z rezolucjami hr. Latoura, przyjętymi przez komisję.

Po ustaleniu terna, oraz członka zastępcy do Trybunału państwowego i po wyborze weryfikatora posiedzenie zamknięto.

Prezydent oznajmił, że następne posiedzenie odbędzie się prawdopodobnie w pierwszej połowie grudnia.

Wiedeń. Wniesiona do Rady państwa dnia 11 listopada nowela o wpływie przemownych wypadków (*vis maior*) na przedsięwzięcie czynności na podstawie prawa wekslowego, otrzymała Najw. sankcję i została wczoraj ogłoszona, poczem natychmiast weszła w życie.

Czytamy we *Fremdenblacie*: Izba panów uchwaliła ustawy urzędnicze. Z dwudniowych rozpraw nad tym przedmiotem wynika że Izba zajęła wobec nich chłodne, rezerwowne stanowisko. Już pierwszy mowca w dyskusji ogólnej ks. Schwarzenberg, zaznaczył, że prawica Izby panów zgadza się na ustawy nie tyle ze względów rzeczowych, ile ze względu na Rząd. Do tej tendencji, ujawnionej niejednokrotnie także w dalszych rozprawach, przyczyniły się niemałe objawy syndykalizmu, występujące obecnie coraz częściej w innych krajach, a przybierające niejednokrotnie charakter wprost groźny. Na ogół jednakowoż pragmatyka służbowa wyszła z obrad Izby panów niezmiennie materyalnie, merytorycznie wprowadzono nawet pewne polepszenia dla urzędników, a pod względem formalnym tylko cieszyły się z tego, iż wiele postanowień ujęto w formę sci-

slejszą, skracając tekst prawie o 1/4 ogólnej liczby paragrafów.

Szczególne uwagi przypisać należy okoliczności, że Izba nie tylko bez zastrzeżeń zgodziła się na żądane przez Rząd *unctim* pomiędzy pragmatyką urzędniczą a pokryciem, lecz owszem uznała je za konieczne i nieodzowne. Już w sprawozdaniu komisji stwierdzono, że jednogłośnie uchwała, mocą której ustawa miałaby wejść w życie zaraz pierwszego dnia miesiąca następnego po jej ogłoszeniu, powzięta została głosami także tych członków, którzy występowali przeciw jednoczesnemu z wotowaniu nowej ustawy o płacach i przeciw zwiększeniu innych wydatków, gdyż, jak wyraźnie oświadczyli, także tutaj trzymali się zdania, że rozumiałe jest samo przez się, iż także dla tych dalszych wydatków, podobnie jak dla pragmatyki urzędniczej, należy zgóry postarać się o pokrycie. Nawet gdyby owo *unctim* nie było proponowane ze strony Rządu, Izba panów zgodziła się uczyniłaby zawisłą od warunku, iż pragmatyka służbowa wejdzie w życie dopiero z chwilą, gdy znajdzie się dla niej również finansowe pokrycie.

Należy spodziewać się teraz, że Izba posłów, w której wszystkie stronnictwa tak gorąco pragną w interesie urzędników wejścia ustawy w życie, nie będzie czynić żadnych trudności definitywnemu załatwieniu przesilenia. Sprawy bowiem wyszłyby to z pewnością tylko na pożytek, gdyby ustawy o stosunku służbowym urzędników państwowych i służby państwowej nie potrzebowały wracać raz jeszcze do Izby panów.

Wielu mowców wyraźnie zaznaczyło, że nie uważają się za związanej obecnie głosowaniem na wypadek, gdyby ustawa raz jeszcze miała wrócić do Izby panów. Losu więc pragmatyki nie można uważać żadną miarą za absolutnie pewny, gdyż Izba posłów nie uchwaliła jej w dzisiejszym tekście. Z nastroju, jakim owiane były mowy w Izbie panów, wnoszą wypadki, że panuje tam jeszcze ciągle pewna nieufność do wielu postanowień pragmatyki, którą tym razem udało się wprowadzić stłumić, ale która zamianowałaby się w przyszłości zapewne jeszcze jaskrawiej. Ci więc, którym istotnie zależy na uregulowaniu sprawy, postarają się winni, aby ubezpieczono jak najrychlej to, co udało się osiągnąć.

Węgierskie zarządzenia na wypadek wojny lub mobilizacji.

Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu węgierskiego prezes gabinetu dr. Lukacs przedłożył projekt ustawy o wyjątkowych zarządzeniach na wypadek wojny lub mobilizacji.

W tym wypadku rząd otrzymuje wyjątkową władzę. Termin wejścia w życie tych pełnomocnictw, oraz ich rozmiar pozostawia się ministerstwu, które może manować komisarzy rządowych, załatwiać z nimi sprawy

odnoszące się do porządku i bezpieczeństwa i wydawać potrzebne zarządzenia administracyjne, leżące w interesie skutecznego prowadzenia wojny. Ministerstwo może rozporządzać wszystkimi urzędnikami administracyjnymi, żandarmeryą, strażą graniczną i skarbową i powoływać ich do służby poza obrębem zwyczajnej ich czynności. Urzędnicy i służba państwowa mogą bez postępowania dyscyplinarnego być zawieszani w czynnościach.

Minister spraw wewnętrznych może z urzędu zawieszać uchwały reprezentacji miejskich i gminnych, które nie są w interesie prowadzonej wojny, może ograniczyć sprzedaż broni i amunicji, lub jej zakazać, a towar może konfiskować. Gdzie zachodzi obawa, że ceny żywności w razie wkroczenia wojska do miast pójdą znacznie w górę, minister może ustanowić ceny maksymalne.

Ministerstwo może dalej ograniczyć ruch pocztowy, telegraficzny i telefoniczny, może ograniczyć wolność zgromadzeń i stowarzyszeń, oraz zarządzić, aby dzienniki i wydawnictwa przed ich rozpowszechnieniem były przedkładane prokuratorowi lub policji, które znów mogą zakazać ich rozpowszechniania. Ministerstwo może zakazać rozpowszechniania tych dzienników, które zamieszczają artykuły, nie leżące w interesie prowadzonej wojny. Odnosi się to także do dzienników zagranicznych.

Co do przestępstw, które dotyczą interesów prowadzonej wojny, może być zawieszona działalność sądów przysięgłych. Postanowienia ustawy karnej o przestępstwach mogą być w czasie wojny bardzo zaostrzone. Strajk lub lokaut, jeżeli celem ich jest ukrócenie lub umożliwienie prowadzenia wojny, karane będą więzieniem do lat 3 i grzywną do 4000 koron, a podleganie do strajku więzieniem do lat 5 i grzywną do 8000 koron.

Minister może w sprawach prawa prywatnego, wekslowego i sądownictwa cywilnego wydać zarządzenia wyjątkowe i postanowienia, odbiegające nawet od ustawy.

Wreszcie ministerstwo otrzymuje upoważnienie do podejmowania potrzebnych sum do pokrycia wydatków wojennych, oraz do przedsięwzięcia operacji kredytowych.

Minister honwedów przedłożył projekt ustawy o dostarczaniu koni, podwód i samochodów na wypadek mobilizacji lub wojny.

Położenie międzynarodowe.

Sobotnia *Polit. Corr.* otrzymała następującą informację z Paryża:

We francuskich kołach dyplomatycznych spokojniej patrzą już na sytuację. Wśród momentów, które wpłynęły na to uspokojenie, najważniejszym jest niezmiennie pokojowy kierunek polityki rosyjskiej. Nigdy wprawdzie w Paryżu nie powątpiewano, że Rosya

dokładać będzie starań, by zapobiedz niebezpieczeństwu, jakim grożą pokojowi wypadki na Bałkanach. Wiedziiano też tutaj, że dążność tę z całą usilnością, mimo ogromnych przeszkód, popiera Sazonow i że car Mikołaj szczerym jest miłośnikiem pokoju. Jeśli Rosya żywo interesowała się i interesuje się sprawami Serbii, w tem nie dziwnego. Ale jest faktem, że gabinet petersburski nigdy nie myślał być rzecznikiem i obrońcą wszystkich żądań serbskich. Owszem Rosya usilnie nalegała na Serbię, by miarkowała się w swych żądaniach. W Paryżu zrozumiano również postępowanie ambasadora Austro-Węgier hr. Thurn-Valsassina jako czynnik bardzo pomyślny dla pokonania trudności, stojących w drodze pokojowi. Zresztą wszystkie mocarstwa zgodnie pracują nad tem, by pokój był utrzymany, Austro-Węgry zaś mimo energii i stanowczości, z jaką bronią swego stanowiska, nie wypadły ani na chwilę z cierpliwości. W każdym razie, zastrzegając się przeciwko optymizmowi, wyrażają w Paryżu przekonanie, że możliwość poważnego zakłócenia pokoju zmalała.

Do tego głosu *Polit. Corr.* dodać należy, że pocieszające objawy w ciągu kilkudziesięciu ostatnich godzin jeszcze bardziej się wzmogły i że coraz poważniejszą staje się otucha w pokojowe załatwienie trudności. Ogarniać już ona poczyna nawet koła, które dotąd bardzo pesymistycznie zapatrywały się na przyszłość najbliższą.

Jak telegrafują z Wiednia, prasa tamtejsza stwierdza, że pokój jest uratowany i niema absolutnie obawy wybuchu wojny z Rosyją. Jedynym słabym punktem w obecnej sytuacji jest jeszcze stosunek do Serbii, lecz i tu nie należy tracić nadziei, że Serbia uzna słuszność stanowiska Austrii.

Neues W. Journal zamieszcza na naczelnym miejscu informację, w której twierdzi kategorycznie, iż Ministerstwo spraw zagranicznych w Wiedniu otrzymało od rządu rosyjskiego niedwuznaczne zapewnienie, że Rosya uważa żądania Serbii w sprawie portu za nieusprawiedliwione, popiera ich nie będzie, natomiast godzi się na austriackie stanowisko w tej sprawie.

Tym sposobem wszelki powód do konfliktu Austro-Węgier z Rosyją byłby wykluczony. Oczywiście czekać trzeba na urzędowe potwierdzenie tych nieoficyalnych wiadomości.

Stanowisko Serbii.

Z Belgradu telegrafują: Biuro prasowe ministerstwa spraw zagranicznych, przyjmując na się w pełni odpowiedzialność za swe wystąpienie, ponownie zaprzecza, jakoby Serbia koncentrowała wojsko na północnej granicy, lub fortyfikowała miasta. Biuro prasowe otrzymało szereg ogólnie upoważnienie do kategorycznego zaprzeczenia tego rodzaju doniesieniom prasy, które są bezpodstawne. Rząd ani jednego żołnierza na północną granicę nie wysłał, nie fortyfikuje Belgradu ani miast nad Dunajem lub Sawą, o czem każdy może się przekonać. Rząd serbski

JERZY.

(Z angielskiego).

CZĘŚĆ PIERWSZA.

VI.

(Ciąg dalszy).

Nastała chwila milczenia; oczy Elżbiety łzami się przystończyły. Filip, z ustami szeroko otwartymi, patrzył na Andersona. Mariette kończył:

— I cóż ostatecznie zrobimy z Kanadą? Naśladowanie Europy, czy Ameryki? Naród chciwych ludzi nie wierzących w nie po za dolarem? Gdyby tak było, gdyby najprzód przypadła nam w udziale szansa, która stanowiłaby jedyny wypadek w historii, straciłibyśmy ją bezpowrotnie!

— Nie stracimy! — rzekł Anderson — chyba, gdyby bogowie z nas sobie zadrwali.

— Czemu nie? — wtrącił Mariette tonem poważnym. Inne narody przed nami, także podlegały obłędowi.

— Och! ileż to proroctw! — rzekł prezydent trybunału z melancholią. — Dobre to dla was, młodych ludzi, ale dla nas, którzy odchodzimy! Przypatrujemy się początkowi. I co by nie zasłało, czy możemy wiedzieć, co się stanie? Nigdy jeszcze tak gorzko jak dziś nie czułem, jak są szczerze granice naszej świadomości i naszej egzystencji.

Nikt na to nie odpowiadał. Elżbieta, podnosząc oczy na oblicze Mariette, — oblicze myśliciela i mistyka — widziała, jak nagle się rozpogadzało i rozpromieniało w

rodzaju ekstazy: szorstkość przemieniła się w pogodę a gorycz w spokój. I dzięki bystrej swojej inteligencji miała intuicję, że smutne uwagi prezydenta wywołały tylko w tym religijnym umyśle, słowa pobożnego hymnu: „Ty sam, o Panie, jesteś Nieśmiertelny i Twoje istnienie niema końca“.

W Field, gdzie najgościnniejsza z oberży kryła się u stóp góry Stephen, opuścili wagon, napili się herbaty w hotelu, a potem zwiędzali las wokoło. Całe popołudnie, aż do tej chwili, Elżbieta okazywała Arturowi Delaine najdelikatniejsze względy przyjaźni. Sprowadzała rozmowę na ulubione jego temata, umieszcila go obok siebie przy herbacie i czyniła dla niego więcej, niż była do tego obowiązana. Daremnie Delaine robił wrażenie skazańca, którego obdarzają pewnymi względami przed wykonaniem wyroku. Z pewnością by z nim nie postępowała w ten sposób, gdyby mu pozostawiła jaką nadzieję.

Na przechadzce po herbacie, Maderton i lady Merton poszli prosto przed siebie, bez celu. Musieli zdobyć się na wielki wysiłek, aby pozostać tak dłużej zdala od siebie. Ale w tej chwili prezydent trybunału i Delaine rozmawiali z sobą. Filip palił, chodząc po balkonie hotelu, bardzo zajęty dawnym kolegą z Eton, którego tu spotkał przypadkiem i który dla rozrywki wybrał się na wycieczkę do Gór Skalistych. Mariette, oglądając się czem się zajmuje całe towarzystwo, a szczególnie Elżbieta i Anderson, oddalił się sam jeden w stronę lasu.

Elżbieta i Anderson przeszli rzekę i idąc drogą ku Szmaragdowemu Jezioru. Wspaniała dolina, która rozciągała się po lewej stronie od nich, zakończona była śnieżną masą góry Stephen, połyskującą od promieni słońca; w dali, ku zachodowi, poszczerbione szczyty Van Horne wznosiły się w aureoli; nad brzegiem rzeki, kwiaty mocno czerwone, których Elżbieta nigdy nie widziała i które

tem przezroczyście się wydawały, że słońce z ukosa je oświecało, jaskrawiły się na łące. A szmer potoku nie ustawał.

Tym razem, o Anglii rozmawiali. Anderson wypytywał się o znakomitsze osobistości i politykę angielską. A ona, żeby mu się przypodobać, mówiła szybko i swobodnie o ludziach i wypadkach dnia, o scenach i mowach Parlamentu, o dyplomatach i osobistościach należących do dworu — zaznajamiając go ze światowymi plotkami, pogłoskami i czyniąc przegląd głównych osób polityki angielskiej i europejskiej. Był to przedmiot rozmowy bardzo jej znany, dotyczący świata, w którym zawsze się obracała; a ponieważ Elżbieta nie brakowało sprytu i wrodzonej bystrości, rozmowa z nią była ogólnie ceniona i ona o tem wiedziała.

Jednak, pomimo, że Anderson sam dotknął tego przedmiotu, nie zdawał się znajdować w nim przyjemności. Przeciwnie, miała wrażenie jakby stawał się coraz bardziej zimny i zamknięty w sobie, oschły, kostyczny, a nawet satyryczny, jak pierwszego dnia, gdy się z nim poznała. To też, po jakiejś chwili, rozmowa rwał się zaczęła, bo trzeba było dwóch osób, aby ją podtrzymała.

Czoło Andersona się chmurzyło, na twarz wybiegały przelotne rumieńce, a ona nie mogła się domyśleć, co zrobiła, albo powiedziała, aby go zmienić w ten sposób.

Próbowała wtedy zwrócić rozmowę na Kanadę, lecz otrzymywała krótkie, a czasem nawet żadnej odpowiedzi.

— Dla pani — rzekł w końcu z niecierpliwością — nasza polityka w porównaniu z londyńską lub europejską, jest tylko hałasem, odgłosem kamienia zapadającego, u studni.

— Studnię dość dużą.

— Wielkość tu nie jest znacząca.

Usta Elżbiety złożyły się do lekkiego uśmiechu, bo przypomniała sobie słowa Delaine; ale nie straciła kontenansu i

tembardziej się wysilała, aby przełamać dziwny napad złego humoru swego towarzysza. Udało jej się to nareszcie; żal, mu się zrobiło i uległ jej, dając z sobą robić co chciała. Czy to był skutek tej wymiany wrażeń, wzajemny wpływ ich myśli najskrytszych, rodzaj reakcji odbywającej się w nich mimowiedzy — czy woń tego dnia czerwcowego, albo olbrzymia wspaniałość góry Burgess, która wznosiła się prosto przed nimi na końcu ciemnej alei lasu — nie można wiedzieć; coby nie było powodem, stali się z wolna bardziej poufni niż kiedykolwiek i coraz więcej interesowali się jedno drugim. Myśli i ideały Andersona coraz potężniejsze wrażenie wywierały na Elżbietę. Przyjazna, czyste kobiecej jej ciekawość była coraz bardziej zadowolona: myśli, które wyrażał o życiu, były często surowe i melancholijne, ale nie miały w sobie nigdy nic miernego i fałszywego.

Jednakże, sama przechadzka się skończyła, Elżbieta doznała wstrząśnienia. Gdy wracali ku Fielo, znajdując się w cieniu sosen, rzekł jej nagle:

— Czy mi pani przebaczy, co mam jej powiedzieć?

Żdziwiona, spojrzała na niego.

— Niech pani nie pozwala bratu pić tyle szampana!

Krew uderzyła do twarzy Elżbiety. Wyprostowała się pod wrażeniem dotkliwego bólu, pomieszanego z gniewem. Obcy, który znał ją dopiero od dni dziesięciu! Ale ujrzała na fizyognomii Andersona taki wyraz, w którym było zakłopotanie i silne postanowienie, że to ją zachwiała i mogła tylko wyrzec z dumą, choć głosem cichym, niewyraźnie:

— Nie wiem doprawdy, co pan chce przez to powiedzieć, panie Anderson!

(Ciąg dalszy nastąpi)

Obwieszczenie licytacji.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Żółkwi podaje do wiadomości, że drogą publicznej licytacji wydzierżawione będzie prawo poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgach poborowych niżej wyszczególnionych a mianowicie:

Pobór podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgach: Krystynopol, Mosty wielkie, Niemirów i Żółkiew na przeciąg lat trzech t. j. 1913, 1914 i 1915 a to: albo bezwarunkowo na całe trzechlecie, albo warunkowo na rok drugi (1914) i trzeci (1915) o ile nie nastąpi wypowiedzenie w przepisany terminie.

1. Licytacja ustna odbędzie się dnia 12 grudnia 1912 o godzinie pomiędzy 9 a 12 przed południem w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Żółkwi.

2. Przyjmuje się także oferty pisemne, te jednak wniesione być mają już dnia poprzedniego przed licytacją ustną a więc najpóźniej do dnia 11 grudnia 1912 do godziny 1 w południe na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Żółkwi osobiście albo pocztą w opieczetowanych kopertach, na których umieszczony być ma następujący dopisek: „Oferta na dzierżawę prawa poboru podatku konsumcyjnego odnośnie do obwieszczenia licytacji L. ...”

3. Cenę fiskalną (wywołania) powyższego przedmiotu, oraz wysokość wadium, jaki złożone być mają do licytacji ustnej, względnie dołączony do pisemnych ofert wyszczególnione są w umieszczonym poniżej wykazie:

L. cz.	Okręg dzierżawny	Przedmiot dzierżawy	Cena wywołania		Wadium	Uwaga
			K	K		
1	Krystynopol	Prawo poboru podatku konsumcyjnego od mięsa	4500	450		
2	Mosty wielkie		6360	640		
3	Niemirów		11150	1115		
4	Żółkiew		13020	1310		

Dodatkowych ofert wnoszonych po zamknięciu rozprawy licytacyjnej, zasadniczo nie będzie się przyjmować. Zatem tylko te pisemne lub usne oferty będą uwzględnione, które wniesione zostaną do rozprawy licytacyjnej (a nie z wolnej ręki). Także oferty konkretne i wniesione telegraficznie nie będą uwzględnione. Ze względu, że jest to druga licytacja nie będzie się również uwzględniać ofert, w których ofiarowano czynsz dzierżawny niższy niż cena fiskalna.

Jako wadya i kaucję nie będą przyjmowane książeczki wkładkowe żadnych kas oszczędności a więc nawet i c. k. kasy oszczędności pocztowej, jeżeli zaś wadium i kaucya złożone być mają nie w gotówce lecz w obligacjach, w takim razie należy dostarczyć na obligacye te spisu w trzech egzemplarzach na drukach, które są do nabycia we wszystkich Nadzorach straży skarbowej tutejszego okręgu skarbowego, oraz w c. k. Urzędzie podatkowym w Żółkwi.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Żółkiew, dnia 26 listopada 1912.

L. cz. E. 844/12 (5) (15204 1-3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Unii kredytowej w Glinianach stow. zarejstr. z ogr. poręką odbędzie się dnia 16 grudnia 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacja realności obj. lwh. 1947 ks. gr. gm. kat. Łahodów wraz z przynależnościami składającymi się z drzewostanu młodego, około 13 lat mającego.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 3000 kor., przynależności zaś na 400 kor.

Najniższa cena wynosi 2266 kor. 66 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. p.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Glinianach, dnia 7 listopada 1912.

L. cz. E. V. 2310/6 (72) (15202 1-3)

Zobowiązana Sprinca z Reitzesów Lewin w Drohobyczu.

Edykt relicytacyjny.

Na żądanie pp. Jana i Janiny Łalków w Drohobyczu, odbędzie się dnia 27 grudnia 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 79 relicytacja połowy realności i obj. lwh. 647 ks. gr. gm. kat. Drohobycz-Liszna obj., składającej się z ph. lk. 962 i 2477 i pgr. lk. 3617/1, 3617/2, 3617/4 i 3616/2 łącznego obszaru 605 m. kw. z wystawianymi na nich domem i komórką wraz z przynależnościami, składającymi się ze studni.

Nieruchomość ta cała oceniona jest: a to dom na 4427 koron 20 hal., grunta na

1337 kor. 50 hal., przynależności zaś na 60 koron.

Najniższa cena połowy wystawionej na relicytację wynosi 1456 kor. 18 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki relicytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 81.

Takie prawa, wobec których niniejsza relicytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Drohobycz, dnia 16 listopada 1912.

L. cz. E. 706/12 (8) (15180)

Edykt licytacyjny.

Dnia 15 stycznia 1914 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19 odbędzie się licytacja 2/5 części realności obj. lwh. 537 ks. gr. Rożnów Kieryły Lewko Fedora własn.

Wartość nieruchomości w cząstkach wystawionej na licytację ustala się na 315 kor. 76 hal.

Najniższa cena wynosi 210 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg katastralny, wyciąg tabularny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczo-

nym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Zabłotów, dnia 14 listopada 1912.

L. cz. E. 4085/11 (9) (15173)

Edykt licytacyjny.

Dnia 16 grudnia 1912 o godzinie 8 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10 w Rożniatowie licytacja 1/6 części realności obj. lwh. 1229 gm. Rożniatów wraz z przynależnościami, składającymi się z obrodu, z chlewu, ssepoy, drzew owocowych, płotu.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione a to: 1/6 części realności lwh. 162 gm. Rożniatów na 410 kor., zaś cała lwh. 1229 na kwotę 1439 koron 83 h., przynależności zaś co do 1/6 lwh. 162 na kwotę 6 kor. 17 h., zaś co do lwh. 1229 na 159 kor.

Najniższa cena wynosi co do 1/6 lwh. 162 kwotę 277 kor. 44 h., zaś co do całej l. w. h. 1229 kwotę 1065 koron 88 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Rożniatów, dnia 6 listopada 1912.

L. cz. E. 3796/11 (6) (15176)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Judy Grünwerka, odbędzie się dnia 18 grudnia 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 w Sołotwinie licytacja połowy realności obj. lwh. 143 gm. kat. Sołotwina zobowiązanej Süsli z Semmerlerów Krattenstein własnej wraz z przynależnościami, składającymi się z domu parterowego z miękkiego materiału i szopy.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 300 kor., przynależności zaś na 1200 kor.

Najniższa cena wynosi łącznie wynosi 1000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Sołotwina, dnia 11 września 1912.

L. cz. E. 2609/10 (8) (15221)

Edykt licytacyjny.

Dnia 16 grudnia 1912 godzina 9 przed

południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 odbędzie się w Rożniatowie licytacja 2/4 części realności obj. lwh. 1547 i 2/4 z 3/6 części realności obj. lwh. 1548 gm. kat. Perehnińsko wraz przynależnościami, składającymi się z chaty, drzew owocowych, ogrodzenia, chlewu.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione a to: ad a) 2/4 cz. realności obj. lwh. 1547 na kwotę 290 kor. 50 h., ad b) zaś 2/4 cz. z 3/6 realności obj. lwh. 1548 na kwotę 8 kor. 50 h., przynależności zaś ad a) na kwotę 55 kor. 30 h., ad b) na kwotę 6 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 197 kor. 30 hal., ad b) 9 kor 66 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tych części nieruchomości, dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Rożniatów, dnia 16 listopada 1912.

L. cz. E. 403/2 (15212)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa Neuheimera rolnika w Bokshofen, Post Autssteten, zastąpionego przez adwokata dr. Kreuzenauera w Samborze, odbędzie się dnia 20 grudnia 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 w Łące, licytacja realności objętej lwh. 306 ks. gr. gm. kat. Hordynia-Siekierzyce, a żądanie Debory 1 v. Bergerowej 2 v. Fernhoffowej kupcowej w Samborze przez adwokata dr. Thurhansa w Samborze, licytacja realności objętej lwh. 1138 ks. gr. gm. kat. Hordynia-Siekierzyce.

Nieruchomości powyższe to jest lwh. 306 i 1138 będą oddzielnie sprzedane.

Nieruchomość lwh. 306 oceniona jest: a) grunty na 3770 kor., b) budynki na 4000 koron.

Nieruchomość lwh. 1138 na 480 kor., Najniższa cena odnośnie do realności lwh 306 wynosi 4513 kor., a odnośnie do realności lwh 1138 — 320 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Doehd roczny dożywocia przysługującego Jakimowi Daciów na sprzedaż się mających nieruchomościach ocenia się co do realności lwh. 306 na 138 kor., co do realności lwh. 1138 na 32 koron.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. I.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Łąka, dnia 16 listopada 1912.

L. cz. E. XVI 1718/12 (7) (15178)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. uprz. galic akc. Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 16 stycznia 1913 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w sali Nr. II licytacja realności obj. lwh. 2075/II. ks. grunt. m. Lwowa wraz z przynależnościami, bliżej w protokole ocenienia z 21 sierpnia 1912 E. XVI. 1718/12 (4) opisanymi.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 9.835 kor., przynależności zaś na 148 kor.

Najniższa cena wynosi 4991 kor. 50 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie ustala i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XVI.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej przy wyznaczonym

terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XVI. Lwów, dnia 8 listopada 1912.

L. cz. E. 369/12 (7) (15167 1-3) Edykt licytacyjny.

Na żądanie Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu w Podwołoczyskach, odbędzie się dnia 23 grudnia 1912 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7 licytacja:

- 1. 1/4 części realności obj. lwh. 74,
2. połowa realności lwh. 550,
3. połowa realności lwh. 53,
4. realności obj. lwh. 297,
5. realność obj. lwh. 386 wszystkie gminy kat. Hołotki wraz z przynależnościami.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację, są ocenione wraz z przynależnościami: 1. 1/4 lwh. 74 na 200 kor., 2. 1/2 lwh. 550 na 150 kor., 3. 1/2 lwh. 53 na 1900 kor., 4. lwh. 297 na 1400 kor., 5. lwh. 386 na 3100 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 106 kor. 66 hal., ad 2. 100 kor., ad 3. 1266 kor. 66 hal., ad 4. 933 kor. 32 hal., ad 5. 2066 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem zatwierdza się odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości, jakoteż cząstek nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Nowosioło, dnia 8 listopada 1912.

L. cz. E. VIII. 3699/11 (44) (15203 1-3) Edykt licytacyjny.

Na żądanie Marka Seemanna w Lwowie, zastąpionego przez adw. dr. Jonasza Herschdófera, odbędzie się dnia 18 grudnia 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 79 licytacja polna naftowego „Stare Karpaty“ obj. lwh. 852 ks. naftowej wraz z kopalnią oleju skalnego pod firmą „Stare Karpaty“ d. Szujski i Ulanowski w Borystawiu (obszar 6454 m² stacya kolei Borysław-Tustanowice), tudzież wraz z przynależnościami, składającymi się z otworu świdrowego Nr. 48 o głębokości 909 m zarurowanego 6 cal., tudzież potrzebnych budynków, maszyn, kotłów, zbiorników, urządzeń i narzędzi kopalnianych z wyłączeniem szybu Nr. XII

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 70.000 kor., przynależności zaś na 15.200 kor.

Najniższa cena wynosi 28.400 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg katastralny, wyciąg tabularny, protokoły ocenienia itd.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 83.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu

niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII. Drohobycz, dnia 16 listopada 1912.

L. cz. E. 3653/12 (6) (15165) Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy oszczędności miasta w Kołomyi, zastąpionej przez adwokata dr. Dębickiego w Kołomyi, odbędzie się dnia 23 grudnia 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacja realności objętej lwh. 872 ks. gr. gm. kat. Kuty miasto.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 9500 kor.

Najniższa cena wynosi 4750 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Kuty, dnia 20 listopada 1912.

L. cz. E. 4884/11 (13) (15164) Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kalmana Seklera w Putilla, odbędzie się dnia 11 grudnia 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacja:

- a) realności obj. lwh. 351,
b) realności obj. lwh. 977,
c) 1/2 realności obj. lwh. 453,
d) 1/2 realności obj. lwh. 791 ks. gr. gm. kat. Hryniewa egzekuta własnych.

Nieruchomości te wystawione na licytację, są ocenione: ad a) na 7000 kor., ad b) na 5812 kor. 64 hal., ad c) na 4917 kor. 42 hal., ad d) na 1842 kor. 50 hal

Najniższa cena wynosi: ad a) 4666 kor. 67 hal., ad b) 3875 kor. 09 hal., ad c) 3278 kor. 28 hal., ad d) 1228 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Kuty, dnia 11 listopada 1912.

L. cz. E. 3221/10 (5) (15222) Edykt licytacyjny.

Dnia 16 grudnia 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 w Roźniatowie, odbędzie się licytacja:

- 1. połowy realności obj. lwh. 1949 i
2. całej realności lwh. 1950 gm. Spas wraz z przynależnościami, składającymi się z 2 chat i drzew owocowych.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację, są ocenione, a to: 1. na 1436 kor. 50 hal., 2. na 364 kor. 56 hal., przynależności zaś ad 2 na 293 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 957 kor. 68 hal., ad 2. 243 kor. 04 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może

każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Roźniatów, dnia 16 listopada 1912.

L. cz. E. 4133/10 (6) (15220) Edykt licytacyjny.

Dnia 16 grudnia 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 w Roźniatowie odbędzie się licytacja realności:

- 1. lwh. 3168,
2. 2307 gm. Perehińsko wraz z przynależnościami, składającymi się z chaty, chlewu i drzew owocowych.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione, a to: lwh. 3168 na kwotę 164 kor., zaś lwh. 2307 na kwotę 1571 kor. 50 hal., przynależności zaś lwh. 2307 na 148 kor.

Najniższa cena wynosi co do lwh 3168 kwotę 110 kor., co do lwh 2307 kwotę 1193 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne niniejszem zatwierdzone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Roźniatów, dnia 16 listopada 1912.

L. cz. E. 1091/12 (7) (15168) Edykt licytacyjny.

Na żądanie Katarzyny Zastawnej w Juszkowicach, odbędzie się dnia 15 stycznia 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Olesku licytacja 14 części realności objętej lwh. 1109 gm. Juszkowice, Stefana Bidiuka syna Michała własnych.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 664 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 443 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d., może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Olesko, dnia 20 listopada 1912.

L. cz. E. 3377/12 (7), 3393/12 (8), 3397/12 (9) (15205) Edykt licytacyjny.

W sądzie tutejszym, w biurze Nr. 6 odbędzie się licytacja dnia 31 stycznia 1913 o godz. 10 przed południem:

- 1. realności objętej lwh. 173 ks. gr.

gm. Rzeczycażany zobowiązanego Antoniego Gila syna Ignacego z Hartfeldu własnej, składającej się z posiadłości wiejskiej, obejmującej dom mieszkalny, stodołę, łąki i grunt uprawny, łącznego obszaru 1 ha. 21 ar. 18 m².

Realność ta jest oceniona na 4000 kor., 2 realności objętej lwh. 49 ks. gr. gm. Holiczanów dłużników Łuczki i Ewy Karapinków własnej, stanowiącej posiadłość wiejską, obejmującą dom mieszkalny, stodołę, stajnię, spichlerz, ogród, łąki, pastwiska i rolę uprawną, łącznego obszaru 6 ha. 93 ar. i 32 m² wraz z przynależnościami 3 krów, 2 cieląt i klaczy karej, konia, żeszaka, wóz, pług i 2 bronie.

Realność ta jest oceniona na 14.654 kor., przynależności na 566 kor.

3. realności objętej lwh. 54 ks. gr. gm. Zuskowice dłużnika Iwana Hnatów syna Stefana własnej, stanowiącej posiadłość wiejską, obejmującą dom mieszkalny, stodołę, stajnię, ogród, łąki i rolę obszaru 2 ha. 41 ar. i 15 m² wraz z przynależnościami: krowy, cielęcina, klaczy, konia, wozu, 2 bronie i pługa.

Realność ta jest oceniona na 5989 kor., przynależności na 257 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi: ad 1. 2666 kor. 68 hal., ad 2. kwotę 10.146 kor. 68 hal., ad 3. kwotę 4164 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Gródek Jag, dnia 26 listopada 1912.

L. cz. E. 2575/12 (5) (15106) Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej p. Rubina Silbera, do rąk Dawida Silbera w Brzeżanach, odbędzie się dnia 3 grudnia 1912 o godz. 11 przed południem w biurze Nr. 28 na zasadzie 28 zatwierdzonych warunków licytacja realności objętej lwh. 432 ks. gr. gm. kat. Brzeżany składającej się z parc. bud. 7521 na której stoi dom parterowy w części lepiony, w części murowany.

Na realności lwh. 432 ks. gr. gminy Brzeżany należą następujące przynależności: oparkowanie dębowe oszacowane na 64 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. V. Brzeżany, dnia 25 października 1912.

L. cz. E. 438/12 (4) (15120) Edykt licytacyjny.

Dnia 10 grudnia 1912 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacja 8/12 części realności lwh. 128 gm. Liszki.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 322 kor.

Najniższa cena wynosi 214 kor. 67 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Liszki, dnia 7 października 1912.

L. cz. E. 619/12 (5) (15127) Edykt licytacyjny.

W sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9 odbędzie się dnia 11 grudnia 1912 o godzinie 9 rano licytacja realności lwh. 145 ks. gr. gm. kat. Mokrzyca wielkie.

Nieruchomość wyżej wymieniona oceniona jest na 5634 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 5634 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV. Sądowa Wisznia, 24 października 1912.

L. cz. E. 1200/12 (15050) Edykt licytacyjny.

Na żądanie Majera Kremera, odbędzie się dnia 17 grudnia 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w

biurze Nr. 6 licytacya 2/10 części realności objętej lwh. 49 ks. gr. gm. Winograd.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1697 kor.

Najniższa cena wynosi 1131 kor 34 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ottynia, 6 listopada 1912.

L. cz. E. 427/12 (5) (15119)
Edykt licytacyjny.

Dnia 10 grudnia 1912 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9 licytacya 2/12 części realności lwh. 128 gm. Liszki.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 115 kor. 50 h.

Najniższa cena wynosi 77 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II
Liszki, dnia 7 października 1912

L. 1833/12 (15180)
Obwieszczenie licytacyi.

Celem zabezpieczenia robót pociągowych wykonanych mających dla c. k. Zarządu salinarnego w Kosowie w czasie od 1 stycznia 1913 do 31 grudnia 1913, względnie do 31 grudnia 1914, względnie do 31 grudnia 1915 rozpisać się ponownie pisemną rozprawę ofertową na dzień 16 grudnia 1912 o godzinie 11 przed południem w kancelaryi Zarządu salinarnego w Kosowie.

Oferty sporządzone według formularza, należyście ostatecznie, własnoręcznie podpisane, zaopatrzone w dowód złożenia w kasie salinarniej wadium w wysokości 5 proc. oferowanej kwoty, tudzież zawierające klauzulę, że oferentowi znane są warunki licytacyjne i że się tymże bezwarunkowo poddaje, należy wnieść w kopercie opieczętowanej, zaopatrzonej napisem: „Oferta (tu następuje imię i nazwisko oferenta na roboty pociągowe“ na dalej do godziny 10 przed południem dnia 16 grudnia 1912 na ręce naczelnika Zarządu salinarnego w Kosowie.

C. k. Zarząd salinarny.
Kosów, dnia 28 listopada 1912.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Ns. 436/12 (14) (15070 1-3)
Edykt.

W depozycie karnym c. k. Sądu obwodowego w Wadowicach znajduje się gotówka i inne przedmioty pochodzące z kradzieży, należące do niewiadomych właścicieli, a mianowicie w sprawie karnej:

1. Wiktor i Matyja: 2 marynarki, 3 parasole, 2 sztuki perkalu, chusteczka, para pończoch, 5 miednie blaszanych,
2. Stanisława Warmuza: gotówka 101 Mk. 72 fen. i 37 kor. 4 hal.,
3. Wojciecha Kruczka: gotówka 9 kor. 20 hal. ze sprzedaży 45 m kłotu,
4. Macieja Cieślaka: kwota 26 hal. ze sprzedaży kufarka, zegarka, fañuska, tabakierki, grzebienia, lusterka i t. p. przedmiotów,
5. Macieja Skiminy: gotówka 2 kor. 52 hal. ze sprzedaży 5 chusteczek, kamizelki i 10 tuzinów guzików,
6. Maryi Adamek i spółn.: gotówka 287 kor. 01 hal. ze sprzedaży różaych materij wełnianych, zakielów, suidutów i t. p.,
7. Jakóba Gasiorka: gotówka 8 kor. 27 hal. ze sprzedaży zegarka i 5 szczyrzyków,
8. Józefa Batki: gotówka 6 kor. 22 hal. ze sprzedaży dwóch zegarków damskich,
9. Franciszka Łaskiego: gotówka 8 kor. 67 hal. ze sprzedaży dwóch ślubnych obrączek,
10. Jana Caputy: gotówka 26 kor. 65 hal.,
11. Jana Łukasika i spółn.: gotówka 4 kor. 55 hal. ze sprzedaży zegarka z futerałem,
12. Wincentego Ochmańskiego: kuferek, para butów, paki ciek, książka do nabożeństwa, ręcznik, kapelus, czapka i bielizna męzka,
13. Tomasza Rudla: 2 torby, przybory toaletowe, bielizna męzka, angiel, 2 kamizelki, para trzewików, para pantofli, kosz pieciony i różne drobne t. p. rzeczy.

Wzywa się właścicieli tych rzeczy, aby wykazali w przeciągu roku od daty umieszczenia po raz trzeci niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ swoje prawa własności pod rygorem przekazania na fundus przy padłości tak gotówki ich własnej, jak również i gotówki uzyskanej ze sprzedaży przedmiotów ich własnością będących.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział VI.
Wadowice, dnia 16 listopada 1912.

L. cz. C. H. 248/12 (3) (15129)
Edykt.

Przeciw Chaimowi i Salomei Steinhofom z Gromnika, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tuchowie przez Możesza Wildsteina z Goleńki pozew o 600 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono ustną rozprawę na dzień 6 grudnia 1912 o godz. 9 30 rano, b. Nr. 8.

Celem strzeżenia praw Chaima i Salomei Steinhofów ustanawia się p. adw. dr. Stanisława Igiatowskiego w Tuchowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych wierzycieli w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tuchów, dnia 12 listopada 1912

L. cz. Cw. X. 9363/12 (1) (15141)
Edykt.

Przeciw Maxyi Ruda, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie przez krajowe Towarzystwo urzędników i księży we Lwowie pozew o 445 kor. 63 hal.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Maryi Radej ustanawia się p. dr. Wincentego Ludwika Seyfartha adw. we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,
Oddział X.
Lwów, dnia 8 listopada 1912

L. cz. H. 403/12 (1) (15207)
Edykt.

Przeciw Łukaszowi, Barbarze, Maryi i Tekli Jadłoszm, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Grybowie przez Michała Jadłosza pozew o 739 kor. 36 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 3 grudnia 1912 o godz. 10 rano, b. Nr. 1.

Celem strzeżenia praw niewiadomych z miejsca pobytu Łukasza, Barbary, Maryi i Tekli Jadłoszm ustanawia się p. dr. Stanisława Rokacha adw. w Grybowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższych pozwanych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Grybów, dnia 14 listopada 1912.

L. cz. C. H. 404/12 (1) (15206)
Edykt.

Przeciw Łukaszowi Jadłoszewi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Grybowie przez Michała Jadłosza pozew o 320 kor. z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 3 grudnia 1912 o godz. 10 rano, b. Nr. 1.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Łukasza Jadłosza ustanawia się p. dr. Stanisława Rokacha adw. w Grybowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pomienionego pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Grybów, dnia 14 listopada 1912.

L. cz. C. I. 303/12 (1) (15213)
Edykt.

Przeciw Janowi Huszczakowi z Dublan, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Łące przez Grzegorza Bereźnickiego z Dublan pozew o uznanie i wpis prawa własności.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 5 grudnia 1912 o g. 10 rano w tut. sądzie, sala Nr. 3.

Celem strzeżenia praw wyż pomienionego pozwanego ustanawia się p. Jana Artymowicza naczelnika gminy w Dublanach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Łąka, dnia 16 listopada 1912.

L. XVII. 13.944
70

Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 23. do 30. listopada 1912.

Epizootya	Powiat	Miejscowość
Sztuczność u koni	Jarosław Żółkiew	Zaleska Wola (2 zagr.); Kłodzienko ob. dw. (1 zagr.);
Nosacizna	Borszczów Brody Kamionka Str. Radziechów Sokal	Wółkowiec ad Borszczów ob. dw. (2 zagr.); Stare Brody ob. dw. (1 zagr.); Grabowa ob. dw. (1 zagr.); Płowe ob. dw. (1 zagr.); Gruszów ad Parchacz ob. dw. (1 zagr.), Helenków ad Byszów ob. dw. (2 zagr.);
Szelestnicza	Dąbrowa Nadwórna Turka Żydaczów	Brnik (1 zagr.); Przeróś (1 zagr.); Libuchora (1 zagr.), Matków (1 zagr.), Wysocko Wyżne (1 zagr.); Rów (1 zagr.);
Wąglik	Gorlice Husiatyn Jarosław Jasło Łańcut Lwów Podgórze	Gorlice (1 zagr.), Wapienne (1 zagr.); Mzaniec (1 zagr.); Sońnica ob. dw. (1 zagr.); Łazy Dębowieckie (1 zagr.); Przedmieście (1 zagr.); Łany (1 zagr.), Kuhajów (1 zagr.); Kostrze (1 zagr.);
Wściekliczna	Jarosław Mielec Sambor Tarnobrzeg Tarnów Trembowla	Pruchnik (1 zagr.); Malinie ob. dw. (1 zagr.), Rzemień (2 zagr.), Wojsław (2 zagr.); Sambor (1 zagr.); Pniów; Siemiechów (1 zagr.), Zbylitowska Góra (1 zagr.); Budzanów (1 zagr.);
Pomór swiń	Bóbrka Borszczów Brody Brzozów Cieszanów Dąbrowa Gródek Jagiell. Husiatyn Jaworów Kamionka Stru- miłowa Kolbuszowa Mościska Rawa Ruska Rohatyn Skalat Sniatyn Sokal Zborów Żółkiew Kraków Miasto	Czartorya (1 zagr.), Hołdowice (1 zagr.); Korolówka (6 zagr.); Ponikwa (1 zagr.); Harta (1 zagr.); Futury (5 zagr.), Krowica Hołodowska (3 zagr.), Lubliniec Nowy (14 zagr.); Bolesław ob. dw. (1 zagr.); Wielkopole (4 zagr.); Choroszków ob. dw. (1 zagr.); Moranice (7 zagr.); Budki Nieznanowskie (6 zagr.), Milatyn Nowy (1 zagr.), Probużany (3 zagr.); Poręby Dynarskie (1 zagr.); Starzawa (1 zagr.); Ulinów (27 zagr.), Wulka Mazowiecka (10 zagr.); Czahrów (2 zagr.); Hałuszczyńce ob. dw. (2 zagr.); Sniatyn (2 zagr.), Załucze (14 zagr.); Sokal (94 zagr.); Blich (3 zagr.); Błyszczwody (2 zagr.), Kulików (26 zagr.); Dziel XX. (1 zagr.);
Różycy swiń	Brody Brzesko Grybów Husiatyn Jarosław Kamionka Stru- miłowa Kolbuszowa Lwów Mielec Mościska Myslenice Pilzno Podhajce Przemysł Sokal Żółkiew	Piaski (11 zagr.); Przybysławice (1 zagr.), Tworkowa (2 zagr.); Ciejkowice (1 zagr.), Siekierczyna (1 zagr.); Erzywieńskie (10 zagr.), Wasylków (3 zagr.); Dobra (7 zagr.); Busk (1 zagr.); Kopcie (9 zagr.); Dublany (1 zagr.); Czermin (5 zagr.); Makuniów (1 zagr.); Osieczany (1 zagr.), Rabka (3 zagr.); Januszkowice (1 zagr.); Hnileze (1 zagr.), Horozanka (8 zagr.), Sapowa (3 zagr.); Jaksmanice (1 zagr.), Wyszatyce (1 zagr.); Kościaszyn (4 zagr.); Kłodno Wielkie (2 zagr.);
Cholera drobiu	Brzeżany Lisko Mościska Pilzno	Plichów ob. dw. (1 zagr.); Lisko (10 zagr.); Mościska (2 zagr.); Wiewiórka (63 zagr.);

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 30. listopada 1912.

Za c. k. Namiestnika:

Szeligowski w. r.

L. cz. C. VI. 803/12 (15199)
Edykt.

Przeciw Izraelowi Ber Schächter i Benjaminowi Hirschhorn, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Stryju przez Abrahama Hauptmana ze Stryja pozew o wykreślenie sumy 180 zł. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 20 grudnia 1912 o godz. 8 30 rano, b. Nr. 36.

Celem strzeżenia praw Izraela Bera Schächtera i Benjamin Hirschhorna ustanawia się p. dr. Sternhella adw. w Stryju, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Izraela Bera Schächtera i Benjamin Hirschhorna w rzecznej sprawie na ich koszt i niebez

pieczęć, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Stryj, dnia 18 listopada 1912.

L. cz. Cg. I. 419/12 (4) (15198)

E d y k t.

Przeciw Fesli Fydyk żonie Ołeksy, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Samborze przez Abrahama Dellanona w D linie pozew o 1500 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono I. audyencyę na dzień 6 grudnia 1912 o godz. 8:30 rano.

Celem strzeżenia praw wż wymienionej ustanawia się p. dr. Rogalskiego adw. w Samborze, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie ku randkę w rzeczonych sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Sambor, dnia 21 listopada 1912.

L. cz. C. II. 527/12 (1) (15211)

E d y k t.

Przeciw Piotrowi Tatarynowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Kozowie przez Andrzecha Syrotę pozew o 458 kor. 44 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 18 grudnia 1912.

Celem strzeżenia praw Piotra Tataryna ustanawia się p. adw. dr. Emila Frieda w Kozowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonych sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kozowa, dnia 18 listopada 1912.

L. cz. C. III. 1045/12 (15196)

E d y k t.

Przeciw Janowi Mytychowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rzeszowie przez Spółkę oszczędności i pożyczek w Zgłębniu pozew o 800 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 4 grudnia 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Sclytsika adw. w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonych sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Rzeszów, dnia 22 listopada 1912.

L. cz. C. III. 1044/12 (15197)

E d y k t.

Przeciw Janowi Mytychowi i Maryi Mytychowej, których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rzeszowie przez Spółkę oszczędności i pożyczek w Zgłębniu pozew o 650 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 4 grudnia 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanym ustanawia się p. dr. Soltytsika adw. w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swych kurandów w rzeczonych sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Rzeszów, dnia 22 listopada 1912.

L. cz. C. II. 701/12 (15219)

E d y k t.

Przeciw Mikołajowi Peretiatko z Kamionki Boszkowa, którego miejsce pobytu jest nieznanne wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rawie przez Ika Załużnego także pozew o 250 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 5 grudnia 1912 o godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw Mikołaja Peretiatka ustanawia się p. dr. Wilkowskiego adw. w Rawie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonych sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Rawa, dnia 14 listopada 1912.

L. cz. Cg. IX. 670/12 (1) (15186)

E d y k t.

Przeciw Schaji Schenker, którego miej-

scę pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu krajowego w Krakowie przez Adolfa Bryndzę pozew o 1500 kor.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. dr. Maksymiliana Gutmana w Krakowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonych sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, Oddział IX
Kraków, 30 października 1912.

L. cz. C. I. 68/12 (4) (15161)

E d y k t.

Przeciw Dwojrze Blau w Jaworniku polskim, której miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dynowie przez Towarzystwo zaliczkowe w Dynowie pozew o 1771 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 21 grudnia 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 7.

Celem strzeżenia praw Dwojry Blau ustanawia się p. dr. Bernfelda adw. kraj. w Dynowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wyższą w rzeczonych sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Dynów, dnia 16 listopada 1912.

L. cz. C. II. 533/12 (4) (15169)

E d y k t.

Przeciw Karolowi Gabrylukowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Olesku przez Wincentego Kwietnia pozew o zwrot 2 koni zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin do ustnej rozprawy na dzień 27 grudnia 1912 o godz. 10 rano

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. E. Witkiewicza c. k. notaryusza w Olesku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonych sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Olesko, dnia 17 listopada 1912.

L. cz. C. VIII. 1317/12 (1) (15179)

E d y k t.

Przeciw Leonowi Gabel we Lwowie, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego S. I. we Lwowie przez dr. Władysława Grabowicza pozew o uznanie rozszereżenia egzekucyjnego za zgłosze.

Na podstawie pozwu wyznaczyl c. k. Sąd powiatowy S. I. we Lwowie audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 15 października 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 8.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Leona Czeszera adw. we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego Leona Gabla w rzeczonych sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział VIII.
Lwów, dnia 17 września 1912.

L. cz. Cw. X. 9049/12 (1) (15144)

E d y k t.

Przeciw Piotrowi Wolanin, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie przez Spółkę zaliczkową w Cieszanowie pozew wekslowy o 580 kor. z pn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Piotra Wolanina ustanawia się p. adw. dr. Dawida S. Hreiberna, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Piotra Wolanina na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział X.
Lwów, dnia 2 listopada 1912.

L. cz. Cw. X. 9173/12 (1) (15145)

E d y k t.

Przeciw Szczepanowi Niedużak, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. Sądu krajowego j. handl. we Lwowie przez Leibe Herman pozew o 300 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Szczepana Niedużaka ustanawia się p. dr. Maksymiliana Schrenkela adw. we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonych sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie

się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział X.
Lwów, dnia 4 listopada 1912.

Konkursa.

L. 18.107 (15063 3-3)

K o n k u r s.

Jest do obsadzenia przy Sądzie powiatowym w Leżajsku posada starszego oficjale kancelaryjnego.

Podania o powyższą lub przy innym Sądzie oprócz się mogąca posada wnosić należy w przepisanej drodze służbowej do dnia 21 grudnia 1912 do Prezydium Sądu obwodowego w Rzeszowie.

Prezydium Sądu wyższego.
Kraków, 27 listopada 1912.

L. cz. Prez. 452 (6/12) (15122 3-3)

K o n k u r s.

Przy c. k. Sądzie powiatowym w Mikołajowie jest do objęcia posada stałego pomocnika kancelaryjnego z dniem 1 stycznia 1913.

Podania należy wnosić do 16 grudnia 1912 r. do podpisanego Naczelnictwa. Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego. Mikołajów, dnia 23 listopada 1912.

L. 18021 (15138 2-3)

K o n k u r s.

Przy Magistracie król. woln. miasta Kołomyi są do obsadzenia 2 posady inżynierów miejskich a to:

1. Starszego inżyniera z poborami równającymi się płacy VIII. klasy rangi urzędników państwowych;

2. inżyniera miejskiego z płacy IX. klasy rangi urzędników państwowych, z widokiem awansu na starszego inżyniera, z poborami pod I. wymienionemi.

Celem obsadzenia tych posad rozpisuje się niniejszy konkurs.

Oprócz ogólnych warunków przyjęcia, ktorými są:

1. obywatelstwo austriackie,
2. nieprzekroczony 40 rok życia,
3. świadectwo zdrowia,
4. nieskazitelne życie,
5. znajomość języków krajowych i języka niemieckiego, mają się kandydaci wykazać,

a) ukończonemi studjami technicznymi, b) drugim egzaminem rządowym z inżynierji złożonym na jednej z Politechnik austriackich.

Nadto muszą się kandydaci ubiegający się o posady starszego inżyniera wykazać co najmniej sześcioletnią, kandydaci zaś reflektujący na posadę inżyniera miejskiego mają przedłożyć dowody z odbytej co najmniej trzyletniej praktyki zawodowej.

Pcsady te połączone są z prawem do emerytury, a obsadzenie tychże będzie na razie prowizorycznem, po roku zaś zadawalającej służby nastąpi stabilizacya za uchwałą Rady miejskiej.

Podania należyce udokumentowane i ostemplowane wnosić należy do prezydium Magistratu do końca grudnia 1912.

Kołomyja, dnia 27 listopada 1912.

L. 3824/12 (15215 1-2)

K o n k u r s.

Urząd podatkowy w Obertynie przyjmie zaraz na trzy miesiące pomocnika kancelaryjnego obeznanego z manipulacyą urzędu.

Obertyn, 28 listopada 1912.

Upadłości.

L. cz. S. 13/12 (1) (15191 1-3)

E d y k t k o n k u r s o w y.

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Salomy Herschkowiec, niepret kupca.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu kraj. i naczelnika sądu p. Zawadzkiego w Kosowie, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. adw. dr. Korpińskiego w Kosowie

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi wyznaczonej na dzień 5 listopada 1912 o godz. 9 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Kosowie, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, i przedstawili swoje wnioski względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy oraz przystąpiłi do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić z roszczeniami, jako wierzyciele konkursowi ażeby swe roszczenia, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. Sądzie powiatowym w Kosowie najdalej do dnia 1 grudnia 1912, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 3 grudnia

1912 godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznaczają się zarazem do postępowania ugodowego.

Daśnie ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Kosowie, lub w pobliżu, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Kołomyja, dnia 22 października 1912.

L. cz. S. 2/12 (32) (15201)

W konkursie masy spadkowej po ś. p. Józefie Krywulcie z Komorowic wystąpił zarządca masy z wnioskiem, ażeby ogół wierzycieli rozstrzygnął, czy wierzycielskości masy objęte wykazem l. p. 27 i 31 maja być za oznaczoną cenę odstąpione bez odpowiedzialności masy za rzetelność i ściągłość, czy też wreszcie mają być spieniężone w drodze publicznej licytacyi w myśl § 146 ust. k.

Celem powzięcia uchwały w tym kierunku wyznacza się audyencyę na dzień 3 grudnia 1912 o godzinie 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Białej w biurze Nr. 1.

Na tej audyencyi wzywa się wierzycieli konkursowych z tem nadmienieniem, że według § 256 ord. konkurs. tego, co na tej audyencyi po nieżytem zawiadomieniu będzie roztrząsanem, ustalaniem lub uchwaleniem, nie mogą strony zacząć żadnym środkiem prawnym, opierającym się na tej przyczynie, że w rozprawie udziału nie brały lub że nie mogły.

Biała, dnia 23 listopada 1912.

L. cz. S. 17/12 (79) (15192)

Na podstawie wniosków poczynionych przez jawiających się na audyencyi dnia 21 października 1912 wierzycieli masy rozbirowej Suchera Spiegelglaasa w miejsce ustanowionego zawiadowcy masy dr. Rudolfa Mantla ustanawia się zawiadowcą masy pana Berischa Einlegera w Tarnopolu.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnopol, dnia 26 października 1912.

L. cz. S. 18/12 (1) (15150 1-3)

E d y k t k o n k u r s o w y.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Leiba Friessa, kapelusznika w Tarnowie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego Spitzera, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. Woźnicera w Tarnowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 12 listopada 1912 o godz. 11 przed południem w tym sądzie, w biurze Nr. 21 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wysłapiłi z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpiłi do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 5 grudnia 1912, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 10 grudnia 1912 godzinie 11 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia będą obowiązani tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznaczają się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki

i pojedynczych spółników będzie oddzielnie prowadzonym.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczają się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Tarnowie lub w pobliżu Tarnowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarzy konkursowego ustanowi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 4 listopada 1912.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 139/12 (3) (15140)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczone w Nr. 2 zagranicznego czasopisma „Marchot“ z daty Warszawa dnia 23 listopada 1912 artykuły a mianowicie: 1. podobna dwugłowego orła austriackiego, a pod nią ustęp zaczynający się od słów „Najnowszy...“ a kończący słowami „...nie może obudzić“ (str. 3), 2. „sześcioczwortkowy wiersz z napisem „Zawsze spóźniona“ (str. 4) zawiera w swej osnowie znamiona artykułu ad 1. obrazu Majestatu i Członków Domu Cesarskiego z § 63, 74 u. k. zaś artykułu ad 2. znamiona zbrodni zakłócenia spokojności publ. § 65 a u. k. i występkę z § 496 u. k., że zakazuje rozszerzania tych artykułów.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy. S. III.
Kraków, dnia 28 listopada 1912.

Kuratele.

L. cz. P. 226/12 (7) (15048 2-3)

E d y k t.

Za umysłowo niedołężnego uznano Jana Kornasia w Przyszowej.
Kuratorem jego ustanowiono Mikołaja Sułkowskiego w Przyszowej.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Limazowa, dnia 14 listopada 1912.

L. cz. P. 125/12 (5) (15159)

E d y k t.

Za umysłowo chorego uznano Jana Wszółka w Rozembarku.
Kuratorem jego ustanowiono Jana Róża w Rozembarku.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Biecz, dnia 14 listopada 1912.

L. cz. L. VII. 16/12, P. VII. 119/12 (1) (15158)

E d y k t.

Za umysłowo chorą uznano Hasię Ogrodnik w Stańkowie.
Kuratorem jej ustanowiono Fedia Ogrodnika w Stańkowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Stryj, dnia 30 sierpnia 1912.

L. cz. P. 105/12 (1) (15170)

E d y k t.

Za umysłowo chorą uznano Annę Hawryszków w Bużku.
Kuratorem jej ustanowiono Jędrzeja Hawryszkówna w Bużku.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Olesko, dnia 17 października 1912.

L. cz. P. 201/12 (13) (15172)

E d y k t.

Za marnotrawną uznano Annę Burban w Lipowcach.
Kuratorem jej ustanowiono Hryńka Kozaka w Lipowcach.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Przemysły, dnia 5 listopada 1912.

L. cz. P. 171/12 (5) (15160)

E d y k t.

Za marnotrawnego uznano Michała Gwozdeckiego w Ameryce.
Kuratorem jego ustanowiono Jana Bzdulę w Kannie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Dąbrowa, dnia 20 lipca 1912.

L. cz. P. 142/12 (5) (15093)

E d y k t.

Za umysłowo chorą uznano Aleksandrę Hirczyca w Czernichowcach.
Kuratorem jej ustanowiono p. Wasyla Romanca w Czernichowcach.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Zbaraz, dnia 11 października 1912.

L. cz. P. 308/12 (5) (15121)

E d y k t.

Za umysłowo chorego uznano Jędrucha Sikorskiego, gospodarza w Sieniawce.
Kuratorem jego ustanowiono Semka Gwozda, gospodarza w Sieniawce.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Lubaczów, dnia 8 października 1912.

L. cz. L. 7/12 (9), P. 159/12 (15131)

E d y k t.

Za marnotrawnego uznano Wasyla Hromiwczuka w Winiatyniach.
Kuratorem jego ustanowiono Mykietę Złyka w Winiatyniach.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Zaleszczyki, dnia 12 października 1912.

Firmy.

L. cz. Firm. 9/12 Stow. II. 1404 (15154 1-3)

Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Należy wpisać do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Mielec.

Brzmienie firmy: Towarzystwo pożyczkowe i oszczędności w Mielcu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, po niemiecku: Darlehens und Sparverein in Mielec, reg. strierte Geossenschaft mit beschränkter Haftung.

Data statutu: 11 stycznia 1912.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Dostarczanie członkom potrzebnych im kapitałów do obrotu w gospodarstwie, handlu i przemyśle, lub rzemiośle na umiarkowany procent, tudzież przyjmowanie wkładów na rachunek bieżący za opłatą procentów.

Czas trwania nieograniczony.

Dyrekcja: Osias Landau, Józef Wasserstrum, właściciele realności w Mielcu, oraz Mozes Gelernter, kupiec w Przeworsku.

Podpis firmy (F. Z.): Pod nazwą firmy w języku polskim lub niemieckim odbita za pomocą stampilli lub ręcznie napisaną umieszczają podpisy wszyscy dyrektorowie.

Ogłoszenia wszelkie Towarzystwa następują za pomocą plakatów.

Udziały członków: Najmniej po 50 kor.

Członkowi wolno jest mieć więcej udziałów. Odpowiedzialność: Członkowie odpowiadają udziałem, względnie udziałami swymi, a oprócz tego dalszą kwotą, równającą się potrójnej wysokości rzeczywiście wpłaconego udziału.

Data wpisu: 20 stycznia 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 20 stycznia 1912.

L. cz. Firm. 408/12 Stow. I. 86 (14515)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Należy wpisać do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Ustrzyki dolne.

Brzmienie firmy: Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Ustrzykach dolnych, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką

Z powodu rozwiązania towarzystwa i uchwały na likwidację.

Zmiana firmy na: Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Ustrzykach dolnych, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w likwidacji.

Obecnie likwidatorami zamianowani: Natan Heftler, lekarz w Ustrzykach, Wiktor Głuszkiewicz, sekretarz gminny w Ustrzykach, Marcus Singer w Ustrzykach.

Podpis firmy nastąpi w ten sposób, że dwaj likwidatorowie łącznie umieszczą pod firmą własnoręczne swoje podpisy.

Data wpisu: Sanok dnia 16 września 1912.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 11 września 1912.

L. cz. Firm. 1153 Stow. III. 179 (15146)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba firmy: Rakowiec.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Rakowcu, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Członkowie dyrekcji wystąpili: Jan Leszczyszyn, Michał Andrzej Koszeliński, Jan Ignatowicz.

Członkowie dyrekcji wybrani ponownie: Andrzej Koszeliński, zastępca prełożonego, Jan Ignatowicz, członkiem, zaś członkiem nowym Jan Krajewski, gospodarz z Rakowa.

Data wpisu: 5 lipca 1912.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 29 czerwca 1912.

DONIESIENIA PRYWATNE

TANIA BIBLIOTEKA

DLA WSZYSTKICH.

24 tomy za 3 kor.

z przesyłką 3 kor. 80 hal.

KAROL LIBELT: O miłości ojczyzny.

WINCENTY POL: Pieśni Janusza.

ARTUR GLISZCZYŃSKI: Obrazki.

WE K. WOYCHOBI: Amerykanin. Powieść z życia Kościuski.

H. G. WELLS: Wojna dwóch światów. Powieść fantastyczna, 2 tomy.

Młoda Litwa. — Nowele autorów litewskich. Przełożył S. Herba zowski.

A. J. KUPRIN: Olesia. Powieść.

WE TRĄPCZYŃSKI: Dwa powstania poznańskie. Rok 1846 i 1848 oraz Proces w Moskiewie.

Z. BARTKIEWICZ: Nastroje. Nowele różnych autorów.

W. M. DOROSZEWICZ: Opowiadania.

HELENA BÖHLAU: Pół zwierzę. Powieść w 2 tomach.

LEONIDAS ANDRZEJEW: Życie człowieka. W pięciu obrazach z prologiem

EDMUND BERNSTEIN: Strajk, jego istota i oddziaływanie.

PIOTR NANSSEN: Próba ogniowa. Nowella.

WIKTOR DYK: Wstyd. Powieść z czeskiego.

ARTUR SCHNITZLER: Gdy się duch zamroczy. Nowella.

WŁADYSŁAWA NIDECKA: W imię praw. Powieść w 2 tomach.

Młoda Rosya. Nowella. W tłum. H. Olszkiej.

Jan. IGN. PRĄDZYŃSKI: Cztery ostatni wodzowie polscy przed sądem historyi. (Poniatowski, Kościuszko, Chłopiecki, Skrzyniecki), 2 tomy.

Poeci-Legioniści. Wybór ich poezyi. (Wybicki, Gedebski, Andrzej Brodziński, Seklewski, Gorecki, Tymowski i inni).

Razem 24 tomy za 3 kor.

Zamówienia i należność przesyłać należy do

Biura dzienników ST. SOKOŁOWSKIEGO
we Lwowie, ulica Jagiellońska 3.

Zamówienia na prowincję, wysłać się odwrotnie, za nadesłaniem 80 hal. na porto.

Telefon 234.

Telefon 234.

Adres telegraficzny: „STADTBUREAU“.

Ważne dla wyjeżdżających.

BIURO MIASTOWE

e. k. kolei państwowych

we Lwowie, ul. Jagiellońska Nr. 3.

(Przedtem Pasaż Hausmana 9).

WYDAJE bilety zestawialne (Rundreise) do wszystkich miast w Europie z 60, 90, 120, dniową ważnością z opustem 20% we Włoszech, Francji i Szwajcaryi, również bilety zestawialne w jednym kierunku do wszystkich zagranicznych miejscowości kąpielowych z ważnością 45 dni.

Powyższe bilety mają to udogodnienie, iż przerywać można jazdę we wszystkich miejscowościach bez zgłaszania u naczelnika stacyi.

CELEM UNIKNIĘCIA ŚCISKU przy kasie na stacyi kolei i złodziei kieszonek, biuro sprzedaje także bez żadnej dopłaty t. j. w tej samej cenie co kasy kolejowe, zwykłe bilety jazdy tak zwane kartonowe w jednym kierunku, do wszystkich miejscowości w Galicyi, Bukowinie i do większych miast zagranicznych n. p. Wrocław, Poznań, Berlin, Kołobrzeg, Zoppoty, Frankfurt a/M., Bad Salzbrunn, Budapeszt, Abbazia, Wenecya, Medyolan, Nizza, Cannes i t. p. Kartonowe bilety nabywać można także o jeden dzień wcześniej.

Uwzględnić się zniżki kolejowe, legitymacye urzędnicze i bilety wojskowe po za służbą.

ASYGNATY do wozów sypialnych „Europejskiego Towarzystwa międzynarodowego do wszystkich pociągów w kraju i zagranicą, zamawiać można listownie albo telegraficznie. Przy zamówieniu należy podać dzień wyjazdu, numer pociągu i rodzaj miejsca, damskie czy też męskie i gdzie się wsiada.

ŚW. MIKOŁAJ

przygotował bardzo wiele ta-
nich i praktycznych zabawek
w magazynie

EDMUNDA LUKASA

Wybór olbrzymi.

plac Halicki 1. 3

Ceny najniższe.

Cukiernia Władysława Podhalicza

została wskutek demolacji budynku przeniesiona na ul.
Akademicką 6, — róg ul. Chorążczyzny.
Poleca się i nadal względem P. T. Publiczności wraz z filią **Hetmańska 10**.



M. FREILICH

Bardzo ważne!

Pomoc dla cierpiących
na przepuklinę.

specjalista leczenia chorób przepuklinowych,
we Lwowie, ul. Grodecka 1. 35,
naprzeciw koszar Ferdynanda.

Wynalazca bandaży przepuklinowych, patentowanych przez c. k. Mi-
nisterstwo handlu i przemysłu, odznaczonych na wielu wystawach krajowych i za-
granicznych, a przedewszystkiem we Wiedniu na wystawie higienicznej „Das Kind“
w roku 1907, pod protektoratem Arcyksięcia Ferdynanda Karola, tudzież odznaczony
w Rzymie krzyżem honorowym na wystawie w roku 1908, również właściciel
dyplomu honorowego „Societe hygienique“ w Padwie (Włochy) — zjednał sobie
już światową sławę metodą swoją **usuwania zupełnie przepukliny bez
żadnej operacji**, jedynie tylko za pomocą zastosowania **bandaży wła-
snego wynalazku**.

Tysiące ludzi, cierpiących na przepuklinę zostało przez M. FREILICHA zu-
pełnie wyleczonych, tak, że tenże zupełnie słuszenie zasługuje na ogólne uznanie a
miano dobroczyńcy cierpiącej ludzkości.

Wysokie c. k. Ministerstwo handlu we Wiedniu udzieliło M. Freilichowi jako
specjaliście w fabrykacji bandaży przepuklinowych własnego wynalazku przywilej
na wyłączne wykonywanie takowych, a c. k. Namiestnictwo we Lwowie pozwoliło
temuż używania cesarskiego orła w godle pieczęci. — Setki listów dziękczynnych
i uznań nietylko od chorych pacjentów ze wszystkich części świata, ale i od bar-
dzo wielu lekarzy, którzy stwierdzają tę opinię, że

**bandaże M. Freilicha są niezawodnym środkiem do
zupełnego usunięcia cierpienia przepuklinowych.**

Zalecamy każdemu z naszych czytelników zażądać od M. FREILICHA
jego nowo wydane dzieło pod tytułem:

„Przepuklina i skutki nowowynalezionych bandaży“

które to dziełko na żądanie franko każdy otrzymać może. — Każdy chory musi
bezwzględnie zjawić się osobiście w zakładzie Freilicha celem zbadania, gdzie
musi też pozostać przez kilka dni.

Piękne mieszkanie.

W pobliżu Parku Strzyjskiego

zaraz do najęcia, I. piętro, 4 lub 5
b. dużych pokoi, orker, kuchnia,
łazienka, przedpokój. Świeżo odno-
wione z wielkim komfortem.

Blizsza wiadomość: Dwernickiego
1. 22 II. piętro.

DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitom 3 halerzy, tłustym
petitom 4 halerzy.

Duży pokój kawalerski
umeblowany z
osobnym wejściem zaraz do wy-
najęcia **Japońska 1.** (boczna
Głębokiej).

Miód! Miód! Gęsty 7-50 hal., gesto płyn-
na patoka „rarytas“, tylko moja
specjalność, 8-50 hal. Szampan z jabłek stary, wy-
borny 5-84 hal., wszystko za 5 kgr. franko. Korze-
niewicz, em. naucz. lwanczany.

Sprzedam realność około 7 morgową z do-
mem mieszkalnym i budynkami
gospodarczymi w Brzechowicach. — Blizsza wiado-
mość: Lwów, Czarnieckiego 12, w Zarządzie drukar-
ni między godz. 2—4 po południu.

Lwów, ul. Akademicka 3.
Największy jubilerski i zegarmistrzowski
Juliana Dąbrowskiego
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można
poczta i przez korespondencyę.

Maryja Białecka.

Kurs rysunku i malarstwa. Osobny kurs dziecienny.
KALECZA 6.

BEZPŁATNA NAUKA!

Każdy nabywca **Samouczków**
pedagoga **Pl. Reussnera**, u
znanych już od r. 1880 za naj-
lepsze, może się nauczyć **bez-
płatnie**, bo **bez nauczycie-
la**, sam czytać, pisać i roz-
wiać bardzo łatwo, prędko i grun-
townie po **angielsku, francusku, nie-
miecku i rosyjsku**. Po wystaniu 1
marki 15 hal. na opłatę poczty do **Księ-
garni Polskiej B. Połonieckiego**
we Lwowie, każdy otrzyma zeszyt okazo-
wy **Samuczka bezpłatnie**.

**„Muzeum pożytecznych rzeczy,
osobliwych ludzi
i zjawisk natury“.**

Trzęsienie: Nasze ulubione trucizny, czyli na czem oszczędzać? Potworny apetyt. Świat jest pełen nie-
bezpieczeństw. Lekarz higienista napomina młodzież, aby nie paliła tytoniu. Rady królowej na
zły los ludzki. Z tajemnic elektryczności. Szpital roślin. Czy istnieje życie na gwiazdach? Akwa-
rium w żołądku. Ludzie, którzy się urodzili kilka razy. Ogniotrwały kapitan. Wódka pali się w
mózgu pijaka fioletowym płomieniem. Nowa filharmonia, czyli jak upiększyć śpiew naszych pta-
ków pokojowych i polnych według metody hr. Dr. Baringtona, wiceprezydenta król. Towarzystwa
Nauk w Londynie. Wł. Taczanowski a metoda hr. Baringtona. Piorun z jasnego nieba przyczyną
pożaru. Dachy słomiane i drewniane uczynić ogniotrwałymi. Dym z kominów przycega pioruny.
W sprawie ochrony od pożarów. Tlen w płynie jako bezpłatne lekarstwo i środek do przedłużenia
życia. Jakiego patriotyzmu nam potrzeba? Wdzięczne pole działania dla władz. Elektryczność
poetów, narodów i kobiet. Mechanik, który przez sen stał się bogatym. Piorunochron na dom bu-
dnika kolejowego. Podziemne żyły wodne, a niebezpieczeństwo pożaru. Z czego można wnosić o
istnieniu podziemnych źródeł? W każdej gminie łatwo może zdarzyć się nieszczęście. Najzdrow-
szy i najtańszy napój. Wróble konkurentami kanarków. Warunki zdrowego snu. Książka, który
mówi kazanie we śnie. Napomnienie dla młodzieży. Zły los spotyka tylko społeczeństwa wadliwe
i mało oświecone. Makolągwy śpiewają lepiej niż kanarki. Każda gmina powinna zastanawiać się
nad wszystkimi możliwymi niebezpieczeństwami, aby im zapobiegać z awersu. I t. d. i t. d.

Cena z przesyłką pocztową 1 K. 66 hal., za zaliczką 2 K. 10 hal.

Do nabycia w biurze **St. Sokołowskiego**. — Lwów, Jagiellońska 1. 3.

KINO „KOPERNIK“

(SANS-RIVAL)

Lwów, ul. Kopernika 1. 9.

3% na T. S. L.

2% na Bursę Batorego.

Program od 29 listopada do 5 grudnia 1912.

- Część I.** 1. Polowanie w uroczej Norwegii. (Zdjęcie z natury).
2. Burza w raju. (Humoreska).
- Część II.** 3. Pociąg błyskawiczny nadjeżdża. (Dramat).
4. Dwie siostrzyczki. (Humoreska).
- Część III.** 5. Bożek zemsty. (Dramat w 3 ak. z życia indyjskiego fanatyka).
6. Atak na Adrianopol. (Zdjęcie z natury).
- Część IV.** 7. ? ?
8. ? ?

Towarzystwo dla wynajmu PÓL i GOSPODARSTW w Ołomuńcu

Stow. zarejestr. z ograniczoną poręką przyjmuje wkładki na 5% i wyżej, jakoteż
zgłoszenia o wydzierżawianie gospodarstw.

Udziały członków po 100 kor. — Dywidenda 6—8%.

Urządzuje codziennie w Ołomuńcu, Dolny Rynek 1. 17.

PODRÓŻE NA CZASIE! NA FRANCUSKĄ RIVIERĘ.

Odjazd ze Lwowa: Środa i sobota o 2:45 po południu.

Przyjazd do Nicei: Piątek i poniedziałek o 1:14 po poł.

Oprócz tego codzienny Express: Wiedeń-Nicea. — — —

Cena: I. Klasa Lwów-Nicea Koron 210.60

I. Klasa Lwów-Monaco „ 208.70

I. Klasa Lwów-Mentona „ 208.—

I. Klasa Lwów-San Remo „ 205.70

Dopłata do Expressu ze Lwowa do powyższych stacyj
wynosi K. 70.25.

Dopłata do Expressu z Wiednia do powyższych stacyj
wynosi K. 53.10.

Cena biletów powrotnych Lwów-Nicea z ważnością 90 dni
wynosi Klasą I. K. 423.40, II. K. 286.80, III. K. 185.40.

DO EGIPTU:

Odjazd ze Lwowa co środy o 7 wieczorem. — — — —

Przyjazd do Aleksandryi w poniedziałek o 2 po południu.

Cena Lwów-Wiedeń-Tryest-Aleksandrya I. Klasą K. 490.80,

II. Klasą K. 338.80.

Cena Lwów-Wiedeń-Tryest-Aleksandrya i z powrotem

I. Klasą K. 874.60, II. Klasą K. 602.50.

Ważność biletu powrotnego dwa miesiące.

Wszystkie bilety kolejowe, okrętowe i do wagonów
sypialnych wydaje i wyjaśnień udziela — — — —

Biuro miastowe c. k. kolei państw.

we Lwowie, ulica Jagiellońska 1. 3. — — —

Adres telegraficzny „Stadt Bureau“. Telefon Nr. 234.